

CENY OGŁOSZEN:

za wiersz milimetrový przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.

Konto czekowe PKO.
Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00

Adres administracji:
Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe PKO.
Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-93; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 9, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. p. Księdzu Szambelanowi Franciszkowi Ksaweremu Pleniewiczowi

a w szczególności przewielebnemu Duchowieństwu z Księdzem wikariuszem generalnym Prałatem Zimniakiem i księdzem dziekanem Franciszkiem Gołą na czele, Komitetowi Wykonawczemu obchodu pogrzebowego, JWPP. Irenie Faryaszewskiej - Strokowskiej, Pawłowi Kucharskiemu, zespołowi śpiewacemu „Harfa” za wykonanie pień religijnych, przedstawicielom władz samorządowych, sądowych, wojskowych i oświatowych, T-wu „Sokół”, Związkowi Halerczyków, Związk. Inwalidów Wojennych, Związk. Powstańców Śląskich, Związk. Legionistów, Klubowi Młodzieży im. Marsz. Piłsudskiego, Harcerstwu, Radzie opiekuńczej i całemu gimnazjum im. E. Plater, delegacjom szkół, delegacjom organizacji społecznych, związk. zawodowym Górników, Kupiectwu i rzemieślnikom, delegacjom Pol. Czer. Krzyża, Ligi Morskiej i Rzecznej, Narod. Organiz. Kobiet, Związk. Pracy, Obywatel. Kobiet, Stronnictwu Narodowemu, Strażom Pożarnym, Stowarzyszeniom i Bractwom Chrześcijańskim, JWPP. inż. L. Rudowskiemu, ministrowi Darowskiemu, Kom. Kuźniakowi, D-rowni Budzyńskiemu, K. Strzeleckiemu, K. Kędzierskiemu, inż. Marczewskiemu, Izbie Przem. i Handl. z p. Dyr. St. Gadomskim na czele, oraz miejscowej Prasie i wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie składa serdeczne „BOG ZAPŁAC”

R O D Z I N A.

Co pójdzie pod gilotynę oszczędnościową rządu.

Równowaga budżetu będzie bezwzględnie utrzymana

WARSZAWA, 25. 4. (wl.) Jak się dowiadujemy w łonie rządu prowadzone są prace związane z zagadnieniem budżetu. Zmniejszone wpływy z podatków, jakie wpływały w ciągu kilku ostatnich miesięcy, emuszają do zastosowania dalszych oszczędności budżetowych. Wprawdzie kompresja budżetu przeprowadzona dotychczas była bardzo silna, tem niemniej dalsze zarządzenia mają być bardziej surowe.

Na pierwszy ogień pójsz mają wszelkie wydatki, tak zwane materiałowe. Następnym etapem będzie połączenie ministerjów.

Być może, że zajdzie nawet potrzeba zmniejszenia sum budżetowych w tych ministerjach, które dotychczas przy akcji oszczędnościowej były pomijane.

Wszystkie narady i poważniejsze konferencje w łonie rządu dotyczą obecnie spraw oszczędności w budżecie. Rząd bowiem zdecydowany jest uczynić wszelkie wysiłki dla dalszego utrzymania równowagi budżetowej. Od tej kardynalnej zasady rząd nie odstąpi nawet, gdyby stosunki gospodarcze pogorszyły się w kraju wskutek dalszego zaostrenia się kryzysu.

ZJAZD WOJEWODÓW Z CAŁEGO KRAJU.

WARSZAWA, 25. 4. (wl.) Wczoraj przybyli do Warszawy wszyscy wojewodowie z całego państwa na zjazd, który obraduje również w dniu dzisiejszym pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych płk. Pierackiego. Tematem obrad zjazdu są, oprócz spraw bieżących również sprawy bezrobocia.

W obradach biorą udział również wiceministrowie i dyrektorzy departamentów. Na zjeździe obecny jest również minister pracy i opieki, dr. Hubicki. Zjazd potrwa również i jutro.

O MANDAT NAD PALESTYNĄ.

Zabotyński przeciw W. Brytanji. JEROZOLIMA, 25. 4. — Przewodniczący światowej unji rewizjonistycznej Włodzimierz Żabotyński odczytał na konferencji rewizjonistów w Tel Aviwie pismo, w którym wyraża zamiar zwrócenia się do ligi narodów z żądaniem odebrania mandatu nad Palestyną W. Brytanji i oddania go innemu mocarstwu.

Tem też w głównej mierze tłumaczyć należy politykę deflacyjną uprawianą przez bank polski. Ostatnio ogłoszona dekada bilansowa banku polskiego (od

10 do 20 kwietnia) wskazuje na silne skurczenie się obiegu pieniężnego i na duży spadek portfela wekslowego w banku polskim.

Czterech premierów na Zamku.

Narada bez udziału marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 25. 4. (wl.) Rozpoczęta dziś rano druga kolejna narada szefów rządów pomajowych u prezydenta Rzplitej trwała kilka godzin. Marszałek Piłsudski na naradę nie przybył. W konferencji, której przewodniczył pan prezydent, wzięli udział premier Prystor oraz byli szefowie gabinetów prof. Bartel, marsz. sejmu dr. Światłski i prezes BBWR. Sławek.

Wbrew zapowiedzi niektórych pism nie uczestniczył w naradzie tej poza tym żaden z ministrów.

Wedle wiadomości nieoficjalnych na dzisiejszej naradzie wypowiedział swoje poglądy na obecną sytuację gospodarczą prof. Bartel, który przygotował

miał referat na podstawie danych, dostarczonych mu przez ministerja.

Prawdopodobnie dyskusja toczyła się dokoła tego referatu, który ułatwił kierownikom rządów pomajowych wymianę poglądów o sytuacji gospodarczej państwa.

Z oficjalnych kół zapewniają, że po dzisiejszej naradzie nie należy się spodziewać żadnych decyzji, które nie mogły być zresztą powzięte przez grono osób, nie tworzących żadnej instytucji, przewidzianej przez konstytucję.

Po zakończeniu narady nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu, konferencja bowiem miała charakter tylko opiniodawczy.

Kobieta potwór przed sądem.

Gorgonowa mówi o życiu z Zarębą.

LWÓW, 25. 4. Proces o zbrodnię w willi w Brzuchowicach wzbudził eruzniałe zainteresowanie wśród mieszkańców Lwowa.

Od wczesnych godzin porannych gmach sądu przy ul. Batorego był w oblężeniu.

Na sali sądowej widać prawie same kobiety, które stanowią 99 proc. publiczności. Mężczyźni są rzadkością.

Uwaga wszystkich skierowana jest na ustawione przed stołem sędziowskim dowody rzeczowe: łóżko, na którym zginięła śp. Lusja Zarembianka, skrwawiona pościel, materac zwinięty i przewiązany sznurem, dalek narzędzie mordu — dżgan, lichtarz itd.

Gorgonowa wygląda bardzo źle. Ubrana jest w futro, w którym dokonała zbrodni.

Jest przybita, otepiała, nie wie, co z sobą zrobić. Często opuszcza głowę i płacze.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, a następnie przesłuchania oskarżonej.

Gorgonowa zeznaje głosem przytłumionym, płaczącym i opisuje swe życie i stosunek do Zaremby.

Ciekawy jest przede wszystkim jeden nieznany fakt z przeszłości oskarżonej. Wyjaśnia ona, że mąż ją opuścił i wyjechał do Ameryki, ponieważ zapadł na nieuleczalną chorobę. Pozostała ona bez środków do życia i starała się o posadę. Została przyjęta przez Zarembę, jednakże w domu jego nie miała żadnego określonego stanowiska. Miała zajmować się jego dziećmi.

Niedługo po jej przyjęciu Zaremba oświadczył się Gorgonowej. Stosunki między nimi układały się szczęśliwie i dobrze. Nazwano ją występowali oboje, jako mąż i żona. Owocem ich pożycia była mała Romusia.

Ponura tajemnica olszynki pod Łodzią

4-letnia dziewczynka powieszona.

ŁÓDŹ, 25. 4. W lasku pod Kałami koło Kochanówka dokonano wczoraj straszego odkrycia. Osoby przechodzące przez olszynkę znalazły wiszącą na drzewie zwłoki 4-letniej dziewczynki.

Wszczęte natychmiast energiczne dochodzenie policyjne ustaliło, że są to zwłoki Kazimiery Szkudliarkówny. Jak się okazuje, przed dwoma dniami dziewczeczka spotkała na drodze jakąś kobietą.

Wdała ona się z dziewczynką w pogawędkę, częstowała ją czekoladkami i zwała do ustronnej olszynki. Tam rozegrała się tragedia, której szczegóły są nieznane. Z nieznanych powodów tajemnicza kobieta powiesiła następnie dziecko na drzewie.

We wsi panuje niebывale wzburzenie z powodu potwornej zbrodni.

ARESztOWANIA W MANDZURJI.

RYGA, 25. 4. — Według doniesień sowieckich z Charbina policja mandżurska aresztowała w Charbinie 18 obywateli sowieckich pod zarzutem organizacji sabotażu na kolei wschodnio - chińskiej.

Pomimo ostrego protestu sowieckiego konsula generalnego władze mandżurskie nie zwolniły aresztowanych obywateli sowieckich.

KOMISJA LIGI NARODÓW W MANDZURJI NIE WYJDZIE POZA STREFĘ KOLEJOWĄ.

LONDYN, 25. 4. Dzienniki londyńskie podnoszą alarm z powodu sytuacji, w jakiej znalazła się komisja ligi narodów w Mandzurji, na czele której stoi anglik lord Lytton.

„Times” twierdzi, iż dowództwo armii japońskiej w Mandzurji miało oświadczyć lordowi Lyttonowi, iż nie może gwarantować bezpieczeństwa komisji poza obrębem kolei południowo - mandżurskiej.

„Daily Telegraph” podkreśla, że prace komisji są utrudnione z 2-eh powodów: po pierwsze wskutek wrogości postawy władz mandżurskich i po drugie niedowierzania japończyków, ażeby komisja była w stanie wywiązać się ze swego zadania. stosując dotychczasowe metody prowadzenia dochodzeń. Rząd mandżurski najprawdopodobniej uniemożliwi wszelkie badania poza obrębem japońskiej strefy kolejowej — oświadcza „Daily Telegraph”.

KONGRES W WIEZIENIU.

Masowe aresztowania w Indjach.

LONDYN, 25. 4. W Indjach odbywają się bezustanne aresztowania działaczy hinduskich, którzy zjechali się na niezalegalizowaną przez rząd sesję kongresu. Niemal wszyscy członkowie są już uwięzieni w New Delhi. Dalsze represje trwają.

W ciągu ostatnich czterech dni władze angielskie aresztowały ogółem 650 osób.

LOS Y
do I-ej klasy

25-tej Loterii Państwowej

Polecają znane Kolektury
Józefa HLAWSKIEGO

w Sosnowcu, 3-go Maja 23,
w Będzinie, Małachowskiego 1,
w Zawierciu, 3-go Maja 1,
w Grodźcu, Kościuszki 3,
w Czeladzi, Kościelna 3,
w Dąbrowie Górnej, 3-go Maja 4.

Główna wygrana
1.000.000 zł.

Półowa losów wygrywa

Cena losów:

1/1 — zł. 40, 1/2 — zł. 20, 1/4 — zł. 10.

DRUKARNIA
EXPRES ZAGŁĘBIA

SOSNOWIEC
ul. Teatralna Nr. 1a, Telef. 4-94.

WYKONYWA:
Czasopisma, broszury, afisze,
ulotki, nakładowe roboty na
maszynach rotacyjnych, oraz
wszelkie roboty w zakresie
drukarni wchodzące.

CENY KONKURENCYJNE !!!

O samorządzie gospodarczym.

W dniu zjazdu przedstawicieli izb gospodarczych.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 68 postanawia, że obok samorządu terytorjalnego utworzony będzie samorząd gospodarczy dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego. Mają więc być utworzone izby rolnicze, handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze, pracy najemnej i inne, połączone w naczelną izbę gospodarczą Rzeczypospolitej. Współpraca tych izb z władzami państwowymi w kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie zamierzeń ustawodawczych, ma być określona oddzielnymi ustawami. Praca w kierunku realizacji tego postanowienia, zwłaszcza w obecnych trudnych warunkach przesileniowych, wymaga dużych wysiłków i niezmiernie ostrożności, gdyż samorząd gospodarczy ma reprezentować całokształt naszego życia gospodarczego, a tem samem ma odzwierciedlać opinię sfer, zajmujących się praktycznie zagadnieniami gospodarczymi. Już zostały zorganizowane trzy najważniejsze dziedziny życia gospodarczego w izby samorządowe. Posiadamy więc izby przemysł - handlowe, połączone w związek izb, izby rolnicze i wreszcie izby rzemieślnicze, zrzeszone w radę izb rzemieślniczych. Wobec koncentracji życia gospodarczego, jaka dokonywa się we wszystkich krajach, zachodzi potrzeba skoordynowania prac naszego samorządu gospodarczego. Koordynacja ta prowadzi do powołania naczelnej izby gospodarczej, jako niezmiernie ważnego organu opiniodawczego w sprawach ekonomicznych państwa. Skoncentrowanie naczelnych władz samorządu gospodarczego konieczne jest wobec potrzeby usprawnienia naszego organizmu gospodarczego. Praca w tym kierunku może odbywać się tylko etapami. Zbyt pochopne bowiem rozwiązanie tej zawilej sprawy mogłoby spowodować nieobliczalne szkody dla gospodarstwa narodowego. Dlatego też istniejące izby samorządowe rzuciły myśl powołania najpierw stałego komitetu porozumiewawczego, który będzie zaczątkiem naczelnej izby gospodarczej.

Wytoczne prace stałego komitetu porozumiewawczego samorządu gospodarczego ustalone zostaną na zjeździe samorządu gospodarczego w dniu dzisiejszym. Zjazd ten będzie pierwszym oficjalnym zapoczątkowaniem współpracy samorządów gospodarczych.

Program obrad jest bardzo obszerny i poważny. I słusznie. Okres aktualnych trudności gospodarczych nakłada na kierownictwo życia gospodarczego obowiązek odpowiednie go ustosunkowania się do zachodzących przemian w życiu gospodarczym między narodowym i wewnętrznym. Potrzeba ustalenia wytycznych dla dalszego rozwoju zagadnień gospodarczych jest niezbędna zwłaszcza w Polsce, której życie gospodarcze nie jest jeszcze ostatecznie skryształizowane. Brak nam jeszcze kardynalnych podstaw organizacyjnych w życiu gospodarczym. Nie posiadamy ścisłego rozdziału kompetencji samorządu gospodarczego. Nie zdajemy sobie dokładnie sprawy z zadań, jakie ma przed sobą ten samorząd. Dalej zupełnie niezgodnione są stanowiska poszczególnych działów życia gospodarczego i wobec aktualnych problemów i wzajemnie wobec siebie. Organizm gospodarczy dla sprawnego funkcjonowania wymaga scharmonizowanej działalności poszczególnych jego części. Harmonię tę osiągnie się przez porozumienie przemysłu z handlem i rolnictwem, oraz handlu z rolnictwem. Również musi dojść do porozumienia między przemysłem a rękodzielnictwem. Handel eksportowy skoncentrowany powinien być w rękach kupiectwa, które na tem polu współpracować musi zgodnie ze

wszystkimi pozostałymi działami gospodarczymi. Oto są problemy, które musi zająć się zjazd samorządu gospodarczego. Obrady zjazdu posiadać więc będą duże znaczenie gospodarcze. Czynniki rządowe doceniają tę rolę zjazdu, a wyrazem tego jest zapowiedź zaszczytowania obrad przez najwyższego reprezen-

tanta Rzplitej p. Prezydenta Mościckiego.

Należy żywić nadzieję, że zjazd samorządu gospodarczego otworzy nową erę w organizacji naszego życia gospodarczego i stanie się fundamentem polskiej polityki gospodarczej.

Azet.

Za okazane nam tyle serdecznego współczucia i pociechy w ciężkich chwilach, jakie przeżywalismy w czasie choroby i śmierci naszej najdroższej Jedyńce

Ś. p. HALINKI

składamy na tej drodze wszystkim Przyjaciołom i Znajomym z głębi duszy gorące wyrazy wdzięczności i podzięk.

Czujemy się w obowiązku podziękować w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu Kolegium Kościelnemu parafji Sosnowieckiej, panom Lekarzom i personelowi Szpitala Renardowskiego, paniom Nauczycielkom Gimnazjum Żeńskiego im. E. Plater z panią Dyrektorką Siwikową na czele, wychowankom gimnazjów państwowych Em. Plater i St. Staszica, orkiestrze szkolnej, Tow. Młodzieży Ewangelickiej, Ewangelickiej Młodzieży Szkolnej panie Sztange i p. Guzewu!

Ks. J. Tytz z żoną.

Wojna Rosji z Japonją
jest nieuniknioną.

Pobieżny przegląd prasy zagranicznej i chociażby jej tytułów wykazuje, że konflikt sowiecko - japoński wysunął się dziś bezkonkurencyjnie na czoło polityki międzynarodowej. Konferencja rozbrojeniowa, federacja nadpudnajska, wybory pruskie usunęły się w cień wobec najnowszych oświadczeń Mołotowa lub biuletynów rządu tokijskiego. Tak wysoki stopień zainteresowania jest najzupełniej uzasadniony; wojna sowiecko - japońska byłaby wypadkiem o znaczeniu światowym i światowych konsekwencjach.

Że do niej dojść musi, tego nikt nie poważy się kwestionować. Różnice występują jedynie w poglądach na termin wybuchu. Optimisci przesuwają go na najbliższe lata, pesymiści na najbliższe miesiące, a nawet tygodnie. Chwilowo tok zdarzeń idzie po linii przewidywań pesymistycznych.

Mamy tu na myśli w pierwszym rzędzie gwałtowny wzrost nastrojów wojennych w Sowietach. Po początkowej rezerwie nie pozostało śladu. Z miejsc najbardziej miarodajnych rzuci się po gróźki i podburzające zapowiedzi. A bolszewicy są dobrymi psychologami i wiedzą, że rozpętanie gorączkowych nastrojów wśród mas musi pociągnąć za sobą wybuch. Przemysł z torów piętliki przesunął nagle na tory przygotowania wojennego. W szkołach, organach zaciągów zawodowych dokonuje się forsowna mobilizacja pod hasłem bliskiej wojny. W zgodzie z temi tendencjami pozostają czyste wojskowe zarządzenia na terenie azjatyckim; o ich poważnych rozmiarach codziennie relacjonują depesze. Ostatnio dyrekcja kolei transsyberyjskiej przeniesiona została z Czyty na rachód do bezpieczniejszego Irkucka, co jest wyraźnym dowodem „oczyszczania” przyszłego terenu operacyjnego z tych instytucji, które muszą pracować w warunkach niezakłóconych.

A Japonia oświadcza, że nie ścierpi żadnego mieszanin się Sowietów w jej „wewnętrzne” sprawy mandżurskie, że jest prowokowana, że pragnie zachować spokój, ale za konflikt nie odpowiada. Wiadomości o szczupłych siłach japońskich w Mandzurji i o wycofywaniu stamtąd części wojsk, należy przyjąć z zastrzeżeniami. Osłabianie się w chwili, gdy przeciwnik gromadzi siły, nie miałoby przecież sensu. Pozatem i wewnętrzno - polityczny układ w Japonji sprzyja wystąpieniom. Przy władzy są obecnie konserwatyści, których tradycja polityczna jest ekspansja na bliskie terytoria azjatyckie, podczas gdy ich poprzednicy — liberali — propagowali ekspansję na Oceanie Spokojnym. Dziełem konserwatystów było wynuszenie na Chłnach w r. 1917 układu, uznającego prawa japońskie do Mandzurji. Oni to w roku 1918 dokonali zajęcia rosyjskich prowincji nadmorskich, doprowadzając wojska japońskie aż do Irkucka. Konferencja waszyngtońska w roku 1923 pozabawiła Japonję owoców tej ekspansji, ale oczywiście nie skłoniła jej do rezygnacji na zawsze. Otóż ci konserwatyści dzisiaj znowu rządzą państwem. — Czy zleką się konfliktu z Sowietami? Ależ gdyby poszli po linii liberałów, naraziłby się na konflikt ze Stanami Zjednoczonymi i Anglią. Każda ekspansja japońska najeżona jest konfliktami, a ekspansja jest dla kraju socjalną koniecznością.

Onegdaj podaliśmy wiadomość o nagłym ożywieniu w polsko-sowieckich rokowaniach o pakt wzajemnej nieagresji. Wiadomość ta dowodzi, że Sowiety poważnie liczą się z możliwością powikłań. Jeśli zdecydują się na ustępstwo w spornym dotąd punkcie besarabskim, będzie to oznaczać zabezpieczenie wschodniej Europy od przerzutów dalekiego ogniska. A dla nas to jest chyba najistotniejsze.

15.000 klm. dróg samochodowych.

MIEDZYNARODOWY POMYSŁ PRZECIW BEZROBOCIU.

W Medjolanie odbywa się międzynarodowy kongres dróg automobilowych. Na kongresie, p. Albert Thomas, przedstawiciel międzynarodowego biura pracy przy lidze narodów, odczytał projekt, zmierzający do tego, aby w celu ulżenia bezrobociu, zbudować w całej Europie sieć dróg automobilowych, łącznej długości około 15 tysięcy kilometrów.

Budowa ta miałaby kosztować około 9 miliardów złotych i zatrudniłaby 180.000 robotników w pierwszym roku.

468.000 w drugim, 500.000 w trzecim, 655.000 w czwartym i 655.90 w piątym, a zarazem końcowym.

Sfinansowanie gigantycznej imprezy projekt przewiduje w postaci wprowadzenia specjalnej opłaty 6 do 8 groszy od litra benzyny, co wobec 10 miliardów litrów, zużywanych rocznie w Europie, pokryłoby w ciągu lat 15 do 20 koszty całej budowy pod warunkiem, że interesowane państwa dałyby grunt potrzebny bezpłatnie.

Walne zebranie właścicieli nieruchomości m. Sosnowca.

Onegdaj w sali polskiej związków zawodowych na Pogoni odbyło się nadzwyczajne walne zebranie właścicieli nieruchomości miasta Sosnowca. W zebraniu wzięło udział 2202 właścicieli nieruchomości.

Po krótkim zagajeniu przez prezesa Jerzego Wolffa, na przewodniczącego zebrania zaproszony został adw. Tadeusz Kuchta, na sekretarza p. Eugeniusz Nowakowski i na asesora pp.: Monsior Stanisław i Kwietniewski.

Po przyjęciu porządku dziennego o brad przez zebranych zabrał głos p. Jerzy Wolff, omawiając szczegółowo sprawę rozporządzenia prezydenta Rzplitej o zmianie moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych, poczem mówca zgłosił rezolucję treści następującej:

„Ustawa o ochronie lokatorów z roku 1924, ograniczając właścicieli domów w prawie rozporządzania swoją własnością, pozostawiała możliwość eksmitowania lokatorów nie opłacających komornego. Prawo to jednak następnie ograniczone została ustawą z roku 1928, oraz ustawa z roku 1931, znacznie uszczuplając drogę dochodzenia należności komornianej. Ustawa z dn. 29 marca 1932 wstrzymująca eksmisję do października 1932, a następnie z mocy ustawy z roku 1931 „do kwietnia 1933 r.”, do prowadzą właścicieli domów w dzielnicach objętych bezrobociem do bezna- dzijnego wprost położenia. Właściciele domów w dzielnicach objętych bezrobociem, nie mogą ponosić ciężarów podatkowych, sanitarnych i innych.

Właściciele domów stwierdzają, że obowiązek pomocy bezrobotnym winien ciążyć równocześnie na wszystkich obywatelach państwa, a w szczególności na jego warstwach zamożniejszych, uważają, że uczynić to można przez wprowadzenie dodatku do podatku dochodowego i w ten sposób ciężar ten były najsprawiedliwie rozłożony.

Zebrani polecieli rezolucję przesłać do związku zrzeszeń własności nieruchomości miejskiej, celem przedstawienia jej prezydentowi Rzeczypospolitej.

Następnie przemawiał p. Mikołaj Osada, w sprawie moratorium mieszkaniowego, wykazując jakie skutki po- ciągnie za sobą cmawiana ustawa.

W dalszym ciągu zebrania p. Teofil Kowalski omówił sprawę wniosku lokatorskiego, dotyczącą obniżki komornego, zgłaszając w tej sprawie rezolucję treści następującą:

„Zebrani właściciele nieruchomości m. Sosnowca na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu 24. IV. 1932 r. kategorię nie protestują przeciwko jakiegokolwiek zmniejszeniu komornego, biorąc za podstawę cyfry, które mówią, że komorne obecne wynosi zaledwie 58 proc. przedwojennego komornego (to znaczy, że rubel przedwojenny przy komornym przyjęto za zł. 2.66 gr.), a w rzeczywistości rubel w stosunku do innych cen wynosi zł. 4 57 gr.

Następna sprawa wodociągów i kanalizacji referował p. K. Strzelecki, zgłaszając w tej treści następującą rezolucję, protestującą przeciwko temu, aby władze nakładały obowiązek płacenia za wodę i kanalizację wyłącznie na właścicieli domów, uważając, że tego rodzaju forma nakładania podatku nie może być wprowadzona poza ciałami ustawodawczymi. Za korzystanie z wody i kanalizacji powinni płacić bezpośrednio użytkownicy, t. j. lokatorzy. W razie gdyby ministerjum stanęło na stanowisku płacenia przez właścicieli domów, to nie pozostaje nic innego jak zrzec się korzystania z dobrodziejstw wodociągów - kanalizacji, a nie przyłączania swych posesji w przyszłości do sieci wodociągów - kanalizacyjnych i zaprzestania korzystania przez tych, którzy już dobro- wolnie przyłączyli swoje nieruchomości

Inż. A. Michael referował sprawę ustawy o funduszu drogowym, wy- wiadając się przeciwko wprowadzaniu przepisów budowlanych w Sosnowcu przez zarząd tymczasowy, bowiem zarząd ten zgodnie z dekretem o samorządzie miejskim winien ograniczyć się jedynie do załatwiania spraw bieżących, a za sprawę bieżącą nie mogą być uważane przepisy budowlane, stanowiące o rozwoju miasta na kilkadziesiąt lat naprzód.

W wolnych wnioskach przemawiali kolejno p. p.: Stanek o niepłaceniu przez lokatorów komornego, p. Michałski również o nie płaceniu komornego przez bezrobotnych, czego jednak nie biorą pod uwagę magistraty i urzędy skarbowe i sekwestrują zaległe podatki. W tym momencie przedstawiciel starostwa odebrał mówcy głos. Następnie przemawiał p. Król, w sprawie opłat kanalizacyjnych - wodociągowych, oraz domagał się aby urzędy skarbowe odliczały przy zeznaniach o dochodzie ko- szta związane z administracją i konserwacją domów.

W sprawie podatku dochodowego za

bierał głos p. Żurkowski, zgłaszając na stępujące wnioski:

Nadzwyczajne walne zebranie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Sosnowca uchwała zwrócić się:

1) do władz skarbowych z memorja- lem żądającym zwolnienia od podatku majątkowego i dochodowego właścicieli nieruchomości tych lokali, które podpa- dają pod rozporządzenie prezydenta z dnia 29 marca 1932 roku.

2) do władz samorządowych z żądaniem, by czynsz dzierżawny za lokale niewypłacone przez lokatorów bezrobotnych, były regulowane przez samorządy, bądź zaliczane na podatki. Powyższe memorjały ułożył zarząd zjednoczo-

nego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Sosnowca.

W sprawie opłat za wodę i kanalizację przemawiali jeszcze pp. Dłubakowski i Dziurawicz, uprzedzając zebranych o wygórowanych opłatach za użytkowanie tych urządzeń i trudnościach związanych ze ściąganiem ich od lokatorów.

W sprawie podatku dochodowego za bierał głos poseł Osada.

W końcu zabrał głos adw. Tadeusz Kuchta o ogólnym położeniu właścicieli nieruchomości i poczęł krytykować działalność rządu. Polityczne przemówienie p. Kuchty przerwał przedstawiciel starostwa i zebranie rozwiązał.

Strajk w hucie Katarzyna trwa w dalszym ciągu.

ROBOTNICY OBU ZMIAN NIE ZGŁOSILI SIĘ WCZORAJ DO PRACY.

Jak to już donosiliśmy, w ub. sobotę w hucie „Stasie” wybuchł strajk na tle niewypłacenia robotnikom zaległych zarobków za marzec.

Robotnicy obu zmian, w liczbie około 400 osób porzucili pracę, pozostając do godz. 2 popoł. na terenie huty, poczem wraz z robotnikami drugiej zmiany rozeszli się do domów.

Przypuszczało się, że w poniedziałek robotnicy normalnie powrócą do pracy. Przypuszczenia te okazały się mylne, bowiem wczoraj trwał w hucie w dalszym ciągu strajk. Robotnicy (pierwsza zmiana) przyszli rano normalnie do

huty, a kiedy się dowiedzieli, że pieniądze na wypłatę nie nadeszły, po krótkiej naradzie, rozeszli się do domów.

Robotnicy drugiej zmiany również o godz. 2 popoł. przyszli do huty po to, aby w pół godziny potem rozjechać się do domów.

W hucie zatrudnieni są jedynie robotnicy przy obserwacji i personel techniczny.

Zapowiedziane na wczoraj przez dyrekcję huty uruchomienie działu rurokowni, w którym ma znaleźć pracę około 100 robotników, z powodu strajku nie nastąpiło.

Zebrania związków klasowych w Zagłębiu

W SPRAWACH UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH, ORGANIZACYJNYCH I GOSPODARCZYCH.

W ub. sobotę i niedzielę na terenie Zagłębia odbyło się kilka zebrań zawodowych związków klasowych, na których poruszane były sprawy ubezpieczeń społecznych robotników i ubezpieczeń w ogóle, kwestie organizacyjne poszczególnych związków i obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce. I tak: W Sosnowcu odbyło się zebranie klasowego związku metalowców, pozostającego

pod wpływami PPS. CKW. Drugie podobne zebranie odbyło się w Grodźcu zjednoczenia zawodowego polskiego przy udziale robotników kopalni „Solway”. Trzecie zebranie odbyło się w Sosnowcu związku Ch. D. przy ul. Browarnej. We wszystkich zebraniach brało udział po kilkudziesięciu robotników. Przebieg zebrań miał charakter spokojny.

Z posiedzenia rady komisarycznej w Będzinie.

Na porządku obrad ostatniego posiedzenia rady komisarycznej w Będzinie znalazły się zaledwie dwie sprawy, mianowicie: przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia i wybór delegata do komisji rewizyjnej - wodnej. Po przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia, przedstawiono cele komisji wodnej, która działalnością swą obejmuje powiaty będziński i zawierki z siedzibą w Będzinie.

Zdaniem komisji jest badanie, czy brzegi rzeki są utrzymane w należytych stanie, czy woda nie jest zanieczyszczona itp. W skład komisji oprócz przedstawicieli sfer oficjalnych wchodzi delegaci przemysłu, stow. rybackich i miast. Mandaty tych przedstawicieli trwają 5 lat.

Przedstawicielem z ramienia miasta Będzina został wybrany radny Salski, a zastępcą r. Gutensztajn.

Dąbrowa otrzymała 80 tys. zł. na rozbudowę miasta

Miejski komitet rozbudowy miasta w Dąbrowie otrzymał z banku gospodarstwa krajowego zawiadomienie, że przydzielono mu 80 tysięcy złotych pożyczki na cele rozbudowy miasta, a w szczególności na dokończenie budowy domów.

Pożyczki, w wysokości nie wyższej, niż cztery tysiące złotych, udzielane będą tylko tym osobom, które wykazały się, że na dokończenie budowy swego domu mają również część własnego kapitału. Pożyczek ponad 4 tysiące złotych komitet udzielać nie będzie.

Nowe władze związku legionistów w Kielcach.

Wskutek decyzji zarządu głównego związku legionistów obowiązki zarządu okręgu zostały powierzone miejscowemu zarządowi oddziału zw. legionistów. W ub. sobotę w lokalu przy ul. Zamkowej, odbyło się zebranie organu zacyjnego zarządu okręgu, na którym dokonano kooptacji nowych członków zarządu i uzupełniono skład zarządu okręgowego.

W wyniku obrad wybrani zostali pp.: prezes okręgu — Jan Miroszewski, wiceprezes dr. Józef Bellert, sekretarz zarządu okręgowego — St. Pasławski, skarbnik — Cz. Machura, kierownik bratniej pomocy — Józef Potocki, kier. działu org. ekonomicznego — Edward Moll, kier. działu kult. — oświat. Fr. Pasiewicz, na członków zarządu okr. powołani zostali pp.: sen. Grunertówna, Kłaczynski, rtm. Kłoskowski, Pańczyk, Piękoś i Podolski.

Komisje rewizyjną utworzono pod przewodnictwem p. Kobylickiego, sąd koleżeńcki okręgowy pod przewodnie-

twem inż. Ślaczki.

Pozatem ustanowiono, że posiedzenia wydziału wykonawczego, odbywać się będą w każdy piątek o godz. 7 wiecz., zaś posiedzenia zarządu okręgowego, plenarnego raz w miesiącu.

W dniach najbliższych, zarząd oddziału i okręgu związku legionistów polskich, przenosi się do nowego lokalu, przy ul. Sienkiewicza nr. 32.

Laboratorium przy aptece
Z. GUMOWSKIEGO w Szczakowie
poleca znakomite od piegów,
pryszczy, krost i t. p.
Krem i mydło Flora
Każdą ilość wysyłam pocztą.
W Strzemieszycach ma na składzie
F. MAŁEK, Skład Apteczny.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień
26
Wtorek

Dziś: Kłeta

Jutro: Tertuljana, Teofila

Wschód słońca: 4.29

Zachód słońca: 18.55

RADJO

W A R S Z A W A.

Wtorek, 26 kwietnia.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codzienny przegląd prasy. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.20. Kom. meteor. 13.35. Płyty. 14.45. Muzyka lekka. 15.05. Kom. gospod. 15.15. Chwilka lotnicza. 15.25. Odczyt dla maturzystów. 15.45. Kom. dla żegluga i rybaków. 15.50. Program dla dzieci. 16.20. Odczyt dla maturzystów. 16.40. Płyty. 16.55. Odczyt w języku gruzińskim. 17.10. „Ekonomiczne” podstawy konfliktu chińsko - japońskiego. 17.35. Popoł. koncert symf. 18.59. Rozmaitości. 19.15. Książka rolnicza. 19.25. Program na dzień następny. 19.30. Wiadomości sportowe. 19.35. Płyty. 19.45. Prasowy dziennik radiowy. 20.00. Feljton pt. „Człowiek silnej pięści i silnej woli”. 20.15. Operetka pt. „Jasiełki”. 22.15. Skrzynka pocztowa techniczna. 22.30. Dodatek do pras. dz. radiowego. 22.35. Kom. meteor. i komunikat policyjny. 22.40. Muzyka taneczna.

W A R S Z A W A.

Środa, 27 kwietnia.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty. 13.20. Urz. kom. Państw. Inst. Met. 13.35. Muzyka lekka. 14.45. Utwory na organy. 15.05. Kom. gospod. 15.15. Kom. harcerski. 15.20. Wiad. Tow. Kooperatystów. 15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 15.45. Kom. dla żegluga i rybaków. 15.50. Odczyt z cyklu dla maturzystów. 16.15. Kom. Państw. Inst. Wych. Fiz. 16.20. Wśród książek. 16.40. Płyty. 16.55. Angielski. 17.10. Odczyt z Wilna. 17.35. Koncert ork. P. R. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Kom. roln. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiad. sport. 19.35. Płyty. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Koncert kapeli Wolga. 20.20. Kwadrans lit. 21.05. Arje i pieśni. 21.35. Recital skrzypcowy. 22.30. Dodatek do Pras. Dz. Radj. 22.35. Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. polie. 22.45. Odczyt w jęz. ang. p. t. „O polskim przemyśle naftowym”. 23.00. Muzyka tan.

K A T O W I C E.

Wtorek 26 kwietnia.

11.45. Codz. Przegląd Prasy Polsk. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.20. Kom. meteor. z Warsz. 14.55. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 15.05. Tr. z Warsz. 15.25. Odczyt z Warsz. 15.50. Program dla dzieci. 16.20. Odczyt z Warsz. 16.40. Koncert z płyt gramof. 17.10. Tr. z Warsz. 18.50. Rozmaitości. 19.05. Odcinek powieści. 19.20. Zaginione Baby. 19.40. Kom. sport. 19.45. Tr. z Warsz. 22.15. Skrzynka poczt. techn. 22.30. Tr. z Warsz.

—ooo—

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Wobec niezwyklego powodzenia „Ulicy”, która jest stale grana przy wypełnionej widowni — dyrekcja teatru utrzymuje ją na afiszu jeszcze w dniach: wtorek, 26 i czwartek, 28 bm. o godz. 8.30 wiecz. „Ulica” dana będzie po cenach najniższych — wszystkie miejsca na parterze i w lożach po 1 zł. (jednym zł.), na balkonach i galer. i po 50 gr. Będą to nieodwołalnie ostatnie widowiska tej interesującej sztuki.

—ooo—

Z KIELC.

UTWORZENIE KOŁA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH BBWR. W KIELCACH.

Z inicjatywy M. Kubińskiego, odbyło się w sali klubu urzędników zebranie pracowników umysłowych, któremu przewodniczył prezes okręgowego urzędu ziemskiego B. Sosnowski.

W zebraniu wzięło udział około 100 osób, którzy po obszernym dyskusji postanowili utworzyć koło pracowników umysłowych BBWR. Jednocześnie dokonano wyboru władz do których weszli, jako prezes p. Marian Kubiński, wiceprezesi — dr. Tomasz Kwasik i Jerzy Zawadzki oraz członkowie pp.: Ludwik Kornikowski, Jan Kniczek, mjr. Siwiński, Stefan Porębski, Antoni Dukalski i Wł. Zakrzewski.

Po wyborze zarządu obszerny referat wygłosił kierownik sekretariatu wojewódzkiego p. M. Załuski, który scharakteryzował zadania Polski wspólczesnej oraz dążenia BBWR.

W końcu poseł Konieczko w imieniu zrzeszonych w Zagłębiu Dąbrowskiem robotników życzył nowoutworzonej organizacji pomyślnego rozwoju.

(k) Ważne dla dzieci i dorosłych. W dniu 4 maja b. r. zjeżdża do Kielec na jeden dzień krakowski balet dziecięcy p. Anity Wery Wachsmannówny, uczeni i asystentki słynnej tancerki włoskiej, Rity Sazcheto znany zaszczytnie z entuzjastycznych recenzji pism krajowych i zagranicznych.

Przyjazd znakomitego zespołu baletowego, w którego skład wchodzi dzieci od lat 4 do 18 został pozyskany przez tutejsze ruchliwe zarządy zrzeszeń rodzicielskich przy gimnazjum im. M. Reja i państw. seminarjum nauczycielskie męskie.

Zarządy te, powodowane z jednej strony chęcią dostarczenia Kielcom im. Reja kult. o wysokim poziomie artystycznym, z drugiej zaś, pragnąc tą drogą pomógł fundusze na opłacenie wpisów za niezamożnych uczniów, dozwolają nie młodzieży szkolnej, oraz urządzenie kolonji letnich, zapewniły sobie w dniu 4 maja b. r. 3 przedstawienia: w tym dwa popularne popołudniowe, ze specjalnym programem dla dzieci i młodzieży szkół średnich, i jedno przedstawienie wieczorowe, z całkowicie zmienionym programem — dla dorosłych.

Mimo znacznych kosztów i nakładu sprowadzenia zespołu baletowego w skład którego wchodzi 16 osób, (8-ro dzieci w wieku od 4 do 12 lat i 8 panienek w wieku od 16 do 18 lat) ceny miejsc utrzymane zostaną w granicach od 50 gr. do 2 zł. 50 gr., aby dać możliwość nawet najmniej zamożnym urządzeniom widowiska, jakiego Kielec jeszcze nie widział.

Tak więc, połączone piękno z pożytecznym, za co zarządom wspomnianych zrzeszeń należą się szczerze słowa uznania. Fotografie zespołu baletowego oglądać można w witrynach sklepów. W kawiarni Smoleńskiego, „Italia“, M. Nowaka i w kawiarni K. Króla przy ul. Sienkiewicza.

(k) **Napad rabunkowy.** W lesie majątku Dębska Wola, pow. jędrzejowskiego, 2 osobników zatrzymało powracającą z Kielec Marjanę Piwowar — mieszkankę wsi Łukowa, gm. Schków, pow. jędrzejowskiego i zabrali jej 3 zł. gotówka, pół klg. kisielki i bułki za 25 groszy, poczem zbiegli w las.

(k) **Pożar.** We wsi Pokrzywnica, gm. Wodzisław, pow. jędrzejowskiego, wybuchł pożar, który zniszczył 2 domy mieszkalne pod jednym dachem, stodołę i chlew, należące do Juljana i Franciszka. Ponadto spaliło się 4 i pół mtr. drzewa opałowego własność — Jana Sokoła. Ogólne straty wynoszą 1500 zł. Ustalono, że pożar ten powstał z podpalenia przez dotychczas nieznanego sprawcę.

(k) **Repertuar kin.** Kino „Czwartak“ — „Salto Mortale“, na scenie Broński w swoim repertuarze.

Z SOSNOWCA

(s) **Zwłoki topielca wyłowione z Przemszy.** Onegdaj obok kościoła w Sielcu wydobyto z Przemszy zwłoki 20-letniego Stanisława Surowca, zam. przy ul. Florjańskiej 24 w Sosnowcu.

Jak ustalono Surowiec w celu samobójczym skoczył do Przemszy w dniu 6 stycznia br. A więc przez kilka miesięcy ciało jego znajdowało się w wodzie.

Piękny rozwój spółdzielni kredytowej Zagłębia Dąbrowskiego

W ubiegłą niedzielę w sali domu katolickiego w Sosnowcu odbyło się walne zgromadzenie członków spółdzielni kredytowej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu przy obecności 387 członków.

Zebrań przewodniczył sędzia Jan Wierzbicki, asesowali pp.: dr. Józef Marczyński, Ryszard Wojski, inż. Walerjan Kamiński i dyr. polskiego związku Raiffeisen - Stefczyka p. Sporysz. Sekretarzem p. Leon Pawlikowski.

Sprawozdanie z całorocznej działalności zarządu ogólnie odczytał prez. zarządu p. Bolesław Koss, kasowe i pożyczkowe skarbnik p. Jan Chojński, bilans za ostatnie trzy miesiące roku bieżącego p. Antoni Mendakiewicz. Bilans oraz rachunek strat i zysków za rok ubiegły kierownik banku p. Kazimierz Jurek.

Ze sprawozdań wynika, że działalność spółdzielni w roku ubiegłym odznaczała się wyteżoną pracą, dzięki temu, że zapotrzebowania na kredyty, z powodu ogólnej ciężkiej sytuacji gospodarczej i ciasnoty gotówkowej w kraju, było niesłychanie duże, możliwość zaś wywiązania się ze swych zadnień członków bardzo ograniczona. Spółdzielnia w roku 1931 liczyła 602 członków, z wpłaconymi udziałami w sumie zł. 78.361,55, w ciągu roku udzieliła spółdzielni 6.721 pożyczek na ogólną sumę zł. 2.134.278,57, a ogólne obroty za rok 1931 wynoszą zł. 9.293.605,92. To pomysłne tempo rozwoju spółdzielni spowodowane jest z jednej strony istnieniem potrzebami terenu, na którym spółdzielnia działa, z drugiej zaś strony wielką energią i należytą pracą władz spółdzielni, które wśród członków cieszą się wielkim zaufaniem i sympatią. Polityka spółdzielni szła w kierunku zaspokojenia potrzeb gospodarczych przeważającej większości członków, tj. rzemieślników i drobnych kupców.

Sprawozdanie rady nadzorczej odczytał ks. dr. Marchewka, zaznaczając, że spółdzielnia rozwija się bardzo pomysłnie, a jak jest potrzebna i pożyteczna placówka dowodzi to, że w roku sprawozdawczym 1931 korzystało z pomocy spółdzielni prawie 96 proc. członków, mimo bardzo wielkich trudności w uzyskaniu kredytów. Jednocześnie podkreślił, że zaufanie społeczeństwa całego Zagłębia Dąbrowskiego do spółdzielni kredytowej stale wzrasta i pomimo tego, że ze wszystkich banków ludność wkłady obecnie wycofuje, wkłady spół-

dzielni kredytowej utrzymywały się na tym samym poziomie co w roku ubiegłym, a nawet w roku bieżącym, tj. 1932 jest już dość poważna nadwyżka.

Protokół z komisji rewizyjnej wyłonionej z rady nadzorczej i drugi protokół, sporządzony przez buchaltera izby skarbowej odczytał p. Romuald Zawadzki, z którego zebrani dowiedzieli się, że komisja rewizyjna znalazła książkę prowadzone wzorowo, oszczędność była nadzwyczajna. Protokół urzędu skarbowego również potwierdza, że spółdzielnia udzieliła w roku sprawozdawczym kredytów tylko członkom swoim najwyższe do dwóch tysięcy złotych, przeto zwolniona jest od wszelkich podatków skarbowych. Również odczytany protokół przez p. Jana Dudę z rewizji dokonanej w dniach 20, 21 i 22 kwietnia br. przez związek rewizyjny potwierdza należytą i energiczną pracę instytucji.

W dyskusji nad sprawozdaniem rady nadzorczej i zarządu zabierali głos pp.: Górczarczyk, Kamiński, dr. Marczyński, Rachwański i Ramus, stawiając wnioski, aby zebrani wyrazili podziękowanie władzom spółdzielni za tak owocną pracę. Zebrani trwalemi oklaskami na znak zgody odhaczyli władze banku.

Zysk za rok 1931 w kwocie zł. 6.126, postanowiono całkowicie przełać do funduszu zasobowego spółdzielni.

Przedstawiony walnemu zebraniu budżet przez członka zarządu p. Jana Chojńskiego został jednogłośnie przez walne zgromadzenie akceptowany. Przedstawia się on następująco: po stronie przychodowej zł. 31.980, po stronie rozchodów zł. 30.880. Przewidywany zysk za rok 1932 wynosi zł. 1.100.

Z kolei przystąpiono do wyborów jednego członka do zarządu i czterech do rady nadzorczej. Do zarządu został wybrany ponownie przez aklamację p. Jan Chojński, do rady nadzorczej, również przez aklamację: prokurator Edmund Salak, p. Józef Zientara, p. Piotr Gawęda i p. Marcinkowski Leonard. Na zastępcę zaś dr. Adam Bilik. Przy ustalaniu granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi, uchwalono pozostawić zł. 2.000 dla jednego członka, a dla spółdzielni zł. 8.000. Kredyt jaki może spółdzielnia zaciągnąć w innych bankach, ustalono na zł. 1.000.000.

Kobiety i samowystarczalność gospodarcza.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Sosnowcu w inicjatywę związku pracy obywatelskiej kobiet w lokalu stowarzyszenia nauczycieli zebranie, poświęcone sprawie udziału kobiet w akcji propagandy samowystarczalności gospodarczej. Bardzo ciekawy referat na ten temat wygłosiła p. Kamila Nitschowa, informując zebrane panie o działalności koła pań przy śląskim Komitecie samowystarczalności.

Komitet taki zawiązuje się obecnie

w Sosnowcu pod egidą izby przemysłowej - handlowej. Obecny na zebraniu z ramienia izby p. Byszczyński poinformował zebrane panie, że w Komitecie tym jedno miejsce przeznaczone jest dla przedstawicielki stowarzyszeń kobiecych i, że w najbliższych dniach izba zwoła zebranie przewodniczących wszystkich instytucji kobiecych, celem wyboru delegatki do komitetu i zawiązania sekcji kobiecej.

NOWE PODWYŻSZONE CENY MAKI I CHLEBA W ZAGŁĘBIU.

Władze nadzorcze zatwierdziły nowe podwyższone ceny maki i chleba, uchwalone przez komisję cenową w dniu 16 bm.

Ceny te są następujące: za klg. maki żytniej 65-procentowej — 44 gr., za klg. maki żytniej 80 proc. — 33 gr., za klg. chleba z maki 65. proc. — 42 gr., za klg. chleba z maki 80 proc. — 36 gr. Za klg. bułek — 86 gr., jedna bułka 100-gramowa — 8 gr., 50-gramowa — 4 gr.

Ceny powyższe obowiązują od 25 bm. na całym terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

—o—

NIEUCZCIWA KONKURENCJA

W związku z artykułem zamieszczonym w nr. 60 „Kurjera Zachodniego“ pt. „Nieuczciwa konkurencja“ wyjaśniamy co następuje:

Właściciel pończozarni „Stara Sosnowiczanka“ p. J. Gaik pociągnął do odpowiedzialności Szarfa i Katza, właścicieli firmy „Stara Sosnowiczanka“ za podrabianie marki, zapominając o tem, że on był pierwszym, który podsztył się pod naszą markę, wskazując temsamem wielu innym drogę do naśladowstwa i nieuczciwej konkurencji, jak: „Nowo Sosnowiczanka“, „Prima Sosnowiczanka“ i innym, przeciwko którym zresztą wystąpiliśmy na drogę sądową.

Nie wnioskujemy w to, czy p. Gaik powinien pociągać do odpowiedzialności Szarfa i Katza, lecz jeśli chodzi o to, czy i p. Gaik miał prawo prowadzić swe przedsiębiorstwo p. Stara Sosnowiczanka, to sprawę tę najlepiej wyjaśni sąd okręgowy w Sosnowcu, wyrokiem z dnia 2. 12. 1930, który uznając go winnym nieuczciwej konkurencji postanowił: „zobowiązać Jana Gaika do skreślenia firmy „Stara Sosnowiczanka“ z Rejestru Handlowego, do zaniechania używania tej firmy na wyrobach i opakowaniu, oraz przyznać Ant. Bernadzikiewiczowi prawo dochodzenia szkód i strat.

Tak więc wygląda druga strona medalu.

**Fabryka Pończoch „SOSNOWICZANKA“
A. Bernadzikiewicz
Sosnowiec, Dekiarta 13.**

(s) **Kradzieże.** Z garażu Henryka Hillera (Wiejska 12) skradziono części samochodowe, wart. 360 zł.

— Z apteki Celestyna Truszkowskiego (Piłsudskiego 46) skradziono różne mydła i 4 zł. gotówka, ponadto skradziono ze skarbonki ofiar stowarzyszenia kobiet katolickich około 50 zł. bilonem.

Mąż za miliony (POWIEŚĆ)

147

Dwa pokoje parterowe oddzielone były od sali stołowej i salonu szerokim korytarzem, do którego wychodziły wszystkie drzwi i który przecinając dom na dwie połowy, wychodził obu kociami na ogród.

— Czy dobrze będzie ci tutaj, droga Henryko? — zapytał hrabia.

— Będzie mi bardzo dobrze, jeżeli tylko rodzice zechcą często mnie odwiedzać.

— Będziemy przyjeżdżali bardzo często — odrzekła p. Dauray, całując ją w czoło.

Postanowiono umieścić piastunkę w jednym z pokoi parterowych, którego okna wychodziły na południe. Henryka miała zajmować pokój inny, oddzielony od tamtego garderobą, hrabia zaś wybrał sobie apartament na pierwszym piętrze gdzie przygotowano parę pokoi dla państwa Dauray. Obok nich miała swój pokój Anusia. Kucharka mieszkała na wsi i tylko na dzień przychodziła do roboty.

Następnego dnia państwo Dau-

ray odjechali do Chennevieres, przyrzekając wkrótce przybyć znowu, a zaraz po ich wyjeździe Juliusz, niby to w jakichś ważnych interesach wyruszył do Paryża.

VI.

Doktor Jerzy Lamarre po ułotwieniu żonaty Henryki nie pokazał się więcej w willi jaworowej.

Kochał on Henrykę, w niej złożył całą nadzieję przyszłego szczęścia, cios więc, jaki go dotknął, był dla jego serca straszny. Przysięgł pomścić nie Henrykę, bo ta należała do kogo innego, w mężu swym miała podpórę, ale siebie samego, swe szczęście złamane, swą przyszłość rozbitą. Pomimo, iż pierwsze próby poszukiwań zbrodniarza zawiodły go, postanowił nie ustawać w śledztwie. Prózne jednakże były wszelkie usiłowania, a i ostatnia nadzieja zniknęła, gdy dowiedział się w sądzie, że ów zbłąknuty właściciel restauracji pod Chennevieres, Paweł Gorgnon, wyjechał do Ameryki.

Lamarre odwiedzał codziennie jednego z swych pacjentów, mieszkającego na wsi w Maison - Alfort pod Paryżem na linii kolei parysko-marsylskiej.

Pewnego dnia gdy przybył na dworzec kolejowy, spostrzegł Anu-

się, pokojową Henryki, trzymającą w rękach kilka pakunków i zdążającą do wagonu. Udał się za nią i wszedł do tego samego przedziału.

— Dawno już nie widziałem się, moje dziecko — zagadnął Jerzy.

— Bardzo dawno — odrzekła Anusia westchnawszy.

— Ta kolej nie prowadzi do Chennevieres, więc chyba już nie służysz u państwa Dauray?

— Owszem, panie doktorze, służę zawsze i za nie w świecie nie opuściłabym mojej pani.

— Więc dokądże jedziesz?

— Do pani. Prawda, pan doktor nie wie, że obecnie nie mieszka w Chennevieres. Pan hrabia najął dom z tej strony Sekwany.

— Czy nie może pogodzić się z p. Dauray?

— Nie... pan hrabia nie chciał, aby pani mieszkała tam gdzie ją wszyscy znają, dopóki dziecko nie podrośnie o tyle, że trudno będzie oznaczyć wiek jego. P. Dauray w bardzo dobrych stosunkach z swym zięciem i przekonany jest, że moja pani bardzo szczęśliwa...

— A czy nie jest tak?

— Zdaje mi się, że nie... Pan hrabia jest grzeczny dla pani, ale nadto nie więcej. Nie kocha jej i ożenił się tylko dla jej majątku... a przytem nie lubi jej dziecka.

Jerzy pochylił głowę, wyrzuty sumienia ścisnęły mu serce. Przecież to on radził eks - bankierowi wydać żonę tak pośpiesznie; on oddał Henrykę hrabiemu de Luce-nay. Skoro więc Henryka była nie-szczęśliwa, na nim ciążyła część winy.

— Czy wspomina mnie kiedy? — zapytał po chwili milczenia.

— Nie! Może myśli o panu, ale nie mówi nigdy.

— Czy odkryli zbrodniarza z owej nocy 15-go lipca?

— Nie, zresztą i nie szukano go. O owej nocy pani rozmawia tylko ze mną.

— Cóż ona mówi?

— Zdaje się jej bezustannie, że widzi bladą twarz niekczemnika i że zna go...

— Jakim sposobem?

— Zdaje się jej że go widziała...

— Gdzie?

— W Chennevieres nad brzegiem Marny.

— Kiedy?

— Następnego dnia po owej nocy. I prawdopodobnie nie myli się, gdyż i ja go widziałam...

d. c. n.

„Tow. adonistyczne” i tajna loża „Hekate”

Niesłychane oszustwa doktora praw.

Policja wiedeńska wpadła obecnie na trop zakrojonej na szeroką skalę akcji oszukańczej, prowadzonej przez rzekomego literata, niejakiego dra Musalama, który prowadził doskonale zorganizowany handel doskonałymi talizmanami, amuletami, cudownymi środkami „czarodziejskimi”, preparatami podniecającymi, perfumami „miłosnymi”, maściami „czarodziejskimi”. Dr Musalam, wyzyskując łatwowierność swej klienteli, rozsyłał swój towar po całym świecie. Aby te machinacje oszukańcze niejako zorganizować, założył w Wiedniu

lożę

i pobierał od jego członków wcale znaczne wkładki miesięczne.

Ow dr. Musalam nazywa się naprawdę Franciszek Sättler i jest istotnie doktorem, ale nie medycyny, lecz — praw. Po uzyskaniu dyplomu pracował on jakiś czas jako konesent adwokacki, lecz po pewnym czasie zdziwił się widocznie i zmęczył uciążliwą pracą adwokacką i chwycił się zajęcia znacznie intrzykniejszego, bo obliczonego na

głupotę ludzką, która — jak wiadomo — dla rozma-

Z BĘDZINA.

(b) Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. szambelana Plenkiewicza odbyło się wczoraj o godz. 9-ej rano w kościele parafialnym.

Msze św. celebrował ks. dziekan Peche, który wygłosił podniosłe przemówienie, podnosząc zasługi zmarłego na polu społecznym.

Kościół wypełniły po brzegi organizacje hallerczyków, sokół, harcerzy ze sztandarami, przedstawiciele t-wa dobroczynności i miejscowego społeczeństwa, oraz szkoły i ochotnicy.

(b) Zebranie tow. artystycznego. W środę o g. 8 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków czynnych t-wa artystycznego, w celu omówienia sprawy udziału chóru w uroczystościach 3 maja.

(b) Posiedzenie pow. komitetu do spraw bezrobocia. Dnia 28-tj. w czwartek, w sali posiedzeń starostwa w Będzinie odbędzie się posiedzenie powiatowego komitetu do spraw bezrobocia.

—ogo—

ŚWIĘTO 3 MAJA W BOBROWNIKACH.

W Bobrownikach odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli miejscowych instytucji i organizacji, celem utworzenia komitetu obchodu święta 3 maja.

Zebranie zajął miejscowy aptekarz p. Jerzy Załuski, który w krótkich i treściwych słowach powitał zebranych i wyjaśnił cel zebrania.

Po dyskusji wybrano komitet obchodu uroczystości w skład którego weszli pp.: Jerzy Załuski — prezes, p. W. Smółka — wiceprezes, W. Zabiegała — sekretarz i P. Warmuz — skarbnik.

Do sekcji dekoracyjnej zostali wybrani pp.: J. Nogaj, jako przewodniczący, p. Bochenek, Merta, Witakowa, Jędrzejcowa, Basina.

Sekcja zbiórkowa pp.: Warmuz, Machura, Górczyński, Kamiński, Kamiński, Rabsztynowa, Rabuś, Wł. i Kubasik Józef.

Sekcja sceniczna pp.: Ledwoch — jako przewodniczący, Ledwochowa, Węgrzyn, St. Kubański i H. Rabusówna.

Sekcja zabawowa pp.: Zieba Karol — przewodniczący, Rabutyn, Bacia, Rabsztyn, Z. Głogowska i straż ogniowa. Kierownictwo pochodowe powierzono miejscowemu naczelnikowi straży p. Wł. Zabiegałemu.

Miedzy innymi ustalono następujący program uroczystości w dniu święta: godz. 5 rano pobudka — odegranie hejnałów, godz. 9 rano zbiórka organizacyj przed domem ludowym im. marsz. J. Piłsudskiego, godz. 9.30 wymarsz na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła, podczas którego uprasza się tow. śpiewacze „Lutnia” o odśpiewanie solennej mszy na sumie.

Po nabożeństwie pochód uda się na ul. 11 listopada, gdzie po okolicznościowym przemówieniu i odśpiewaniu przez „Lutnię” hymnu narodowego — nastąpi rozwiązanie pochodu.

Wieczorem o godz. 6-ej w sali miejscowego domu ludowego odbędzie się uroczysta akademja z bogato urozmaiconym programem.

itych spryciarzy była i jest ciągle niewyczerpanym źródłem dochodów.

Zaczął on skromnie — drogą inseratów zalecając rozmaite środki czarodziejskie. Okazało się to pomysłem doskonałym, listy napływały masami, a „dr. Musalam” rozpoczął prowadzić olbrzymią korespondencję, której wynikiem były —

obfite zyski...

Wreszcie założył pomysłowy oszust „tajne” towarzystwo pod nazwą „Adonistische Gesellschaft”, którego celem było rzekome tylko uprawianie studjów filozoficznych. Naprawdę jednak była to centrala han-

dlowa tego oszusta, który ponadto zorganizował przy tem towarzystwie lożę pod ponętą i tajemniczą nazwą

„Hekate”.

Każdy z członków wpłacał 100 marek, a za to obiecywano mu, że przy pomocy „magicznych” sił będzie mógł w krótkim czasie zdobyć olbrzymi majątek. Ponadto członkowie towarzystwa i loży uiszczali wkładki miesięczne.

Akcja oszukańcza „dra Musalama” rozciągnęła się głównie po Austrii i Niemczech, sięgała jednak do wielu innych krajów, a więc przybrała rozmiary wprost olbrzymie.

13-LETNI BRAT ZAMORDOWAŁ 18-LETNIĄ SIOSTRĘ.

WSTRZĄSAJĄCE MORDERSTWO W ŚLUPI NOWEJ POD KIELCAMI. — DZWONY KOŚCIELNE SKRUSZYŁY MORDERCĘ, KTÓRY ODDAŁ SIĘ W RECE SPRAWIEDLIWOŚCI.

Onegdaj w osadzie Słupia - Nowa pod Kielcami około godz. 2 po poł. w mieszkaniu Kęcińskich wynikła sprzeczka o gołębie pomiędzy Stefanem Kęcińskim, lat 13 i siostrą jego Kazimiłą, która zakończyła się

morderstwem 18-letniej Kazimierzy. Kęciński usiłował wejść do mieszkania i wypuścić młode gołębie z pod pieca oraz nakarmić je. Siostra Kęcińskiego, Kazimiera, kończąc mycie podłogi nie chciała wpuścić brata i uderzyła go lekko w rękę. Obrażony brat robił wtedy szcztokę i trzymał w ręku

duży nóż i uoczył, którymi w pierwszej chwili chciał uderzyć siostrę, która po wydarciu mu nożyce zepchnęła go z progu izby do sieni.

Wówczas wyrodney brat jednym potężnym uderzeniem wpakował nóż po rękojeść

w serce siostry.

Po dokonaniu morderstwa, przerażony chłopak zbiegł do pobliskiego lasu i tam ukrył się w jakiejś kryjówce, przed okiem poszukującej go policji.

Zawiezany na miejsce zbrodni lekarz — skonstatował śmierć nieśczęśliwej, która nastąpiła natychmiast

Z działalności związku okręgowego straży ogniowych pow. kieleckiego.

W sali sejmiku kieleckiego odbyło się walne zebranie związku okręgowego straży ogniowych pow. kieleckiego.

Zebranie zajął i przewodniczył obradom inż. Kazimierz Hempel, jako wiceprezes związku.

W zebraniu wzięło udział 28 straży w ogólnej liczbie 57 osób. Szczegółowe sprawozdanie zarządu złożył instruktor pożarnictwa Konstanty Jurkowski.

Ze złożonego sprawozdania wynika, że związek posiadał na dzień 1 kwietnia br. w dziale organizacyjnym 73 strażę o składzie 1966 członków czynnych i 2325 członków popierających oraz 9 orkiestr i 4 sztandary.

W dziale technicznym pogotowi samochodowych 2, konnych 1, wozów rek-wizytowych 66, sikawek motorowych przenośnych 5, ręcznych 78, weży tłoczonych 2805 mtr., beczkowozów 131, remiz 32, z tego 13 murewanych, 19 drewnianych, specjalnych sal teatralnych 5 i 14 sal teatralnych połączonych z salą rek-wizytową, wspinalni 3 (wyłącznie na terenie m. Kielce). W dziale wyszkoleniowym związek przeprowadził 9 inspekcji rejonów, 18 inspekcji K. P. G. 56 inspekcji straży, 31 ilustracji podstawowych straży 19 alarmów, 4 kursy III stopnia, na które uczęszczało 108 członków z 35 straży.

Poza tem przeprowadzono 4 odprawy oficerskie, 1 konferencję administracyjną - gospodarczą i 30 przeszkoleń oficerów i podoficerów. Niezależnie od tego zostały przeprowadzone manewry rejonowe 3, zawody i zjazdy okręgowe, 2 oraz zawody i zjazdy okręgowe. W dziale kulturalno oświatowym związek posiada 5 świetlic, 30 klubów teatralnych,

wskutek przebiecia serca nożem.

Stefan i Kazimiera Kęcińscy nie mają rodziców i byli na utrzymaniu starszego rodzeństwa. W mieszkaniu podczas kłótni byli sami.

Morderstwo to wywarło w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

Wczoraj odbył się pogrzeb zamordowanej i gdy odezwali się dzwony kościelne morderca tknięty do głębi oraz trapiiony widocznymi wyrzutami sumienia

wyszedł ze swej leśnej kryjówki i podążył ku kościołowi, gdzie niesiono zwłoki zamordowanej.

Zobaczywszy orszak pogrzebowy Kęciński stanął w miejscu jak wryty, wpatrując się w trumnę, po jego twarzy spływały łzy.

Po dojściu do niego policji pozwolił się aresztować i prosił jedynie, by pozwolono mu zobaczyć cały

kondukt pogrzebowy.

Badany podczas śledztwa Kęciński zeznaje, że nie chciał zamordować siostry i nie uderzył jej nożem, lecz ona sama nabiła się na nóż, który trzymał w ręku.

Zeznania jego są sprzeczne z ekspertyzą śledztwa. Małoletniego mordercę przesłano do dyspozycji sędziego śledczego, który narazie każe osadzić go w więzieniu.

które dały 62 przedstawień i urządziły 53 zabaw tanecznych. Dział ogólny: zorganizowano nowych straży 8 i 2 punkty motoryzacyjne.

Budżet okręgu na rok 1932-33 uchwalony został na sumę zł. 7232 gr. 51 w ramach którego zarząd zamierza przeprowadzić 6 odpraw rejonowych, 3 odprawy okręgowe, 1 konferencję gospodarczą, 77 przeszkoleń, 4 zawody rejonowe, 1 zawody okręgowe i konkurs orkiestr, 28 manewrów rejonowych, 1 kurs podstawowy 3-go stopnia i 227 czynności kontrolnych.

Niezależnie od powyższych czynności zarząd zamierza w okresie 3-letnim zorganizować ośrodki straży zmotoryzowanych z autopogotowiami w 7 miejscowościach, rozwinąć szerzej prace w strażach w zakresie O. P. G. i W. F. i P. W.

W tym celu czynione są przygotowania dla stworzenia pogotowia strażackiego powiatowego z pomieszczeniem na komorę gazową, schron i punkt sanitarny.

Jak widać z nakreślonego programu prac, tak za rok ubiegły jak i na najbliższe lata, zarząd miał duże trudności do pokonania w postaci braku odpowiednich funduszy, lecz w pracy swej nie ustawał i nie ustaje chcąc doczekać lepszych czasów, pod względem akcji zapobiegawczej dla społeczeństwa i strażactwa pow. kieleckiego.

Dlatego też zarządowi należy wyrazić serdeczne słowa uznania za jego mroweza i pełną poświęcenia pracę oraz słowa zachęty do dalszej zmuśnej i trudnej, a jednak wdzięcznej pracy dla dobra Rzplitej i obywateli.

Z Czeladzi.

(c) Sprawa opłat wodnych w Czeladzi. Sprawa opłat wodociągowych w Czeladzi została już ostatecznie załatwiona przez wydział powiatowy w Będzinie. Wydział poczynił pewne zmiany w wysokości opłat za wodę, zasadniczo jednak rzecz cała nie uległa żadnej zmianie. Budżet wodociągów miejskich na rok 1932-33 zaprojektowany przez magistrat w sumie 49.042 zł. został w tej wysokości zatwierdzony. Wydział powiatowy po zaciągnięciu opinii, specjalnie w tym celu powołanej komisji obniżył cenę za metr sześcienny wody z 50 gr. na 40 gr., natomiast podwyższył ilość zużycia wody w podwórkach i w mieszkaniach. Zużycie wody w zdrojach ulicznych jest obliczone w tych samych ilościach. Zatem z opłat za wodę w bieżącym roku wpłynie około 50 tys. zł. Opłaty ustalone dla zakładów rzeźniczo-masarskich, piekarni, fabryk wód sodowych i innych pozostały nadal bez zmian.

—ogo—

Z DĄBROWY.

(d) Zgon samobójczy. W ubiegłą niedzielę podawaliśmy wiadomość o uśmierceniu samobójstwa pary zakochanych w Zabkowie, 23-letniego Grzegorza Szczepińskiego i 21-letniej Zofii Flakówny.

Para zakochanych przed wypiciem esencji octowej pożegnała się czule, poczem napisano listy, w którym on prosi rodziców, aby pochować go w mundurze wojskowym.

Powodem targnięcia się na życie były ciężkie warunki materialne obojga zakochanych.

Zawiadomiona o wypadku policja, przewiozła parę samobójców do szpitala.

Obecnie dowiadujemy się, że Zofia Flakówna po trzechdniowych męczarniach wczoraj zmarła.

—ogo—

UNIERUCHOMIENIE ZABKOWICKIEJ FABRYKI SZKŁA.

Dyrekcja towarzystwa akcyjnego zabkowieckiej fabryki szkła w Zabkowie zawiadomiła pracujących robotników, że z dniem 25 bm., z powodu braku zamówień, fabrykę zamknie na czas bliżej nieokreślony.

Z powodu zamknięcia fabryki straciło pracę 210 robotników. Pracuje obecnie tylko personel urzędniczy i 14 robotników potrzebnych do konserwacji maszyn.

—ogo—

Z ZAWIERCIA.

(z) Osobiste. W ubiegłą sobotę w kościele parafialnym w Będzinie został pobłogosławiony związek małżeński p. Ireny Wiatrkówny, urzędniczki Sejmiku zawierciańskiego z p. Bolesławem Wygładem, technikiem magistratu m. Czeladzi.

(z) Z walnego zebrania pracowników miejskich. Onegdaj w sali rady miejskiej odbyło się doroczne walne zebranie związku pracowników miejskich. Zebranie, na którym przewodniczył p. W. Góralecz, odbyło się przy udziale 42 osób. Po zdaniu sprawozdania z działalności przez prezesa J. Czarnotę, po sprawozdaniu dr. Osterny z działalności kasy pożyczkowej - oszczędnościowej, z którego widać, że w ubiegłym okresie udzielono członkom pożyczek w wysokości 14396 zł., następnie po uchwaleniu budżetu na rok 1932-33, na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, poczem do nowego zarządu wybrano pp.: J. Czarnotę, T. Rejlera, W. Góraleczkę, St. Bajczyka, St. Mazurkiewicza, T. Brodzia, Z. Majewskiego.

Do komisji rewizyjnej powołano dr. Osternę, F. Trylskiego, J. Ciszewskiego. Sąd koleżeński stanowią: inż. Z. Sowiński, dr. J. Wołoszyński i Fr. Barański.

(z) Z policji. Pociągnięto do odpowiedzialności za potajemny ubój bydła w domu, braci Józefa i Władysława Maślaków (Blanowska 10) i Józefa Prance (domy „B” TAZ.).

—Xo—

Z OLSKUSZA.

(ol) Powiat olski nie będzie zniesiony. W związku z ostatnimi pogłoskami w sprawie zniesienia powiatu olskiego, czy też rozszerzenia go przez przyłączenie innych miejscowości z sąsiednich powiatów, o czem pisaliśmy niedawno, starosta olski będąc w tych dniach w Warszawie interwenjował m. in. w tej sprawie u władz naczelnych.

Jakiegokolwiek zmiany w powiecie nie są przewidziane, a wszelkie pogłoski na ten temat pozbawione są podstaw. Wiadomości o zlikwidowaniu województwa kieleckiego pozbawione są również prawdy.

(ol) Nowe walne zebranie LOPP. W dniu 6 maja br. odbędzie się ponowne walne zebranie olskiego koła LOPP, celem wybrania nowego zarządu na miejsce zdekompletowanego nowego zarządu.

ZE SPORTU.

ROZGRYWKI LIGOWE.

Ubiegła niedziela rozgrywek ligowych przyniosła następujące wyniki:
Garbarnia — Ruch 0:0.
 Śląski „Ruch” uzyskał b. zaezyczny wynik, tembardziej, że grał bez Peterka. „Garbarnia” wogóle nie była sobą. Sędziował p. Seichter, który kilkakrotnie skrzywdził słazaków.

Czarni — Cracovia 1:0 (1:0).

„Cracovia” w gościnie u lwowian poniosła niespodziewaną porażkę, co w znacznej mierze należy przypisać, kontuzji dwóch graczy „Cracovi”, Chruscińskiego i Lasoty. Bramkę dla „Czarnych” uzyskał Żurkowski.

Legia — 22 p. p. 1:0 (0:0).

Drużyna siedlecka wykazała, że jest groźnym zespołem. Gra była przez cały czas wyrównana. Bramkę dla „Legii” zdobył z wolnego Martyna.

L. K. S. — Wisła 2:0 (0:0).

„Wisła” straciła znów dwa cenne punkty. W drużynie łódzkiej poza doskonałą grą obrony wyróżnili się Janczyk, Herbstreich i Król.

Tabela ligowa przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	Ilość gier	Ilość pkt.
Legia	4	8
L. K. S.	3	5
Garbarnia	2	4
Ruch	4	4
Czarni	3	4
Cracovia	4	3
Pogoń	2	2
Warta	3	2
22 p. p.	3	2
Polonia	2	2
Warszawianka	2	0
Wisła	2	0

PIŁKA NOŻNA.

Ż. K. S. „Kinereth” — „Różdzeń” - Szopienice 3:1. Zawody między Ż. K. S. „Kinereth” — a „Różdzeń” - Szopienice zakończyły się zwycięstwem „Kinerethu” w stosunku 3:1. Zawody odbyły się na boisku „Puchu” w Sosnowcu.

HAKOAH — SARMACJA 3:2 (2:2).

W Będzinie rozegrano zawody o mistrzostwo „A” kl. między powyższymi klubami. Gra od początku nerwowa. Pod koniec gry sędzia usuwa z boiska gracza „Sarmacji” Cichonia, za brutalną grę. Zawody z powodu scysji sędzią przerwał na minutę przed końcem. Dla „Sarmacji” bramki uzyskał Cichon, dla „Hakoahu” Gutman (3). Sędziował b. dobrze p. Irzmiel.

SEKCJA MOTOCYKLOWA
W S. T. S. „UNJA”.

S. T. S. Unja uruchomiła sekcję motocyklową, która zapowiada się świetnie, gdyż udało się już skapłować paru wybitniejszych jeźdźców Zagłębia. W roku bieżącym S. T. S. Unja kończy budowę toru, na którym projektowane jest urządzenie kilku zawodów motocyklowych otwartych o charakterze międzynarodowym z udziałem jeźdźców z granicznych.

Otwarcie sezonu w S. M. S. T. S. Unja nastąpi dn. 5-go maja i rozpocznie się konkursem zrecznosci na boisku. Sądymy, że ta pierwsza impreza przyciągnie liczne rzesze widzów.

OFIARY.

Ofiary złożone na ręce ka. kan. Fr. Raczyńskiego: p. Wincentyna Zarzycka w rocznicę śmierci syna Leszka zł. 20 na kształcenie zawodowe sierot.

Do kasy chrześcijańskiego t-wa do broczności w Sosnowcu wpłacili na biedne dzieci: p. Br. Konieczni zł. 20, X. Y. zł. 9 dla sierot kształcących się w rzemiośle p. Adamkiewicz zł. 20.

Bacność Rolnicyl

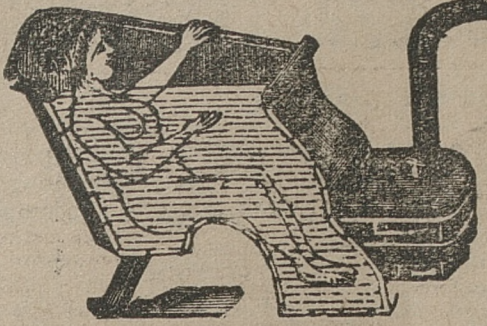
Bardzo korzystnie do nabycia od zaraz z powodu wyjazdu zagranicę. Gospodarstwo 64 morgi pszenno-buraczanej ziemi w tem 10 morgi dobrych łąk, budynek mur. pod dachówką, dom o 4 pokojach, przeszło 100 drzew sadu owocowego z kompletnym obejściem, żywym i martwym inwentarzem, cena 18 tys. zł., wpłaty 3 tys., a reszta wypłat na 31 lat. Może być wydzierżawione na 20 lat, do objęcia dzierżawy potrzeba 1.500 zł. Kościół, szkoły i stacja w mieście.

23 morgi ziemi pszenno - żytniej z kompletnym obejściem, żywym i martwym inwentarzem. Budynek mur. pod dachówką, dom o 4 ubikacjach w ogrodzie przy szosie, szkoła w mieście, do miasta i kolei 3 klm., cena 5 tys. zł.

Dom z ogrodem w mieście, przy stacji kolejowej, do tego 15 morgi ziemi, z kompletnym obejściem, żywym i martwym inwentarzem.

Dom o 2 pokojach i kuchnia, cena 3.500 zł., wpłaty 2.500 zł.

Tylko prawdziwi reflektanci mogą się zgłosić osobiście lub piśmiennie do Biura Ogłoszeń: Antoniego Skrzyżpeka w Kępnie (Poznań), Rynek nr. 2 m. 5. Na informacje proszę załączyć znaczek za 50 gr.



Przedsiębiorstwo Robót
Blacharsko - Dekarskich
ADAM HESSE
SOSNOWIEC,
ul. Orla Nr. 11
tel. 4-58

przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa i dekarstwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych.

POSIADA NA SKŁADZIE:

Wanny, nasiadówki, wanienki dziecięce, latarnie parowozowe i powozowe, baki na benzynę do samochodów, nasady kominowe, bańki na olej oraz oliwiarki. --

SPECJALNOŚĆ: krycie dachów blachą, dachówką, korjolitem i tekturą bitomiczną i smółcową konserwacja dachów.

CENY UMIARKOWANE!

WYKONANIE PUNKTUALNE!

DZIŚ!

Znak na drzwiach

w roli głównej Rod La Raegue i William Boyd.

NADPROGRAM

KOMEDJA I TYGODNIK.

Wkrótce: MARLENA DIETRICH i ANNA MAY VONG
w obrazie SZANGHAJ — EXPRESS.

Uwaga. Ceny biletów na parterze 50 gr.



Dzisiaj i dni następujące!
Najpiękniejszy film z życia kaukaskiego p. t.

„Pieśniarz gór”

W roli głównej największy baryton świata
gwiazda „METROPOLITAN - OPERA” W NEW YORKU
LAWRENCE TIBETT.

Muzyka Franciszka Lehara.

Kapitałny dramat rosyjski.

— CENY MIEJSC OD 50 GROSZY. —



CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieuleczalną i o-
rocznie, nierobiac różnicę dla pici, wie-
ku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy
zwalczeniu chorób płucnych, bronchitu,
uporczywego, męczącego kaszlu i t. p.
stosuj pp. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN - AGE”
który ułatwiając wydzielanie się płwo-
ciny wzmacnia organizm i samopoczucie
chorego oraz powiększa wagę ciała
i usuwa kaszel.

— 000 —

DROBNE OGŁOSZENIA.

POSADY I PRACE.

POTRZEBNA służąca wiejska. Zgła-
szać się do ogrodnika ks. Huszny w
Dąbrowie.

180 zł. miesięcznie

pilnym osobom oddajemy wszędzie pra-
cę handlową — korespondencyjną. Sta-
ła egzystencja samodzielna. Posiadamy
już 700 listów dziękczynnych. Informa-
cje: Gdynia skr. pocztowa 4.

AGENCI do przyjmowania zamówień
na wieczne pióra na raty poszukiwani.
Stala pensja i prowizja. Oferty: Dom
Wysyłkowy I. Rosenberg, Warszawa,
Belańska 15.

INŻYNIER agronom, kawaler, lat 30,
z praktyką w Czechach, administrują-
cy dużym majątkiem, od 1 lipca zmie-
nia posadę. Łaskawe zgłoszenia do „Ex-
presu Zagłębia” w Sosnowcu pod „A-
gronom”.

LOKALE.

POKÓJ elegancki zaraz do wynajęcia.
Wiadomość Biuro „Lex” Teatralna 1.

POKÓJ umeblowany oddzielne wejście.
Piłsudskiego 42 m. 10.

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM dom nowy 4 ubikacje z
oświetleniem. Czeladź, Szpitalna 41.

SPRZEDAM meble używane w dobrym
stanie. Wiadomość „Expres Zagłębia”
Będzin.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne, z
budynkiem mieszkalnym, chlew, stodo-
ła, studnia, 8 morgów ziemi pszennej w
jednej działce, położone przy samej sta-
cji kolejowej. Sędziów Kielecki. Ce-
na przystępna. Józef Stradomski.

SPRZEDAM kozetki po 30 zł. Sosno-
wiec, Kollataja 10, oficyna II-gie pię-
tro.

Zgubione dokumenty.

po 5 groszy za 1 wyraz.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książecz-
kę Kasy Chorych wydaną w Kielcach
nr. 3390 na nazwisko J. Bodakiewicz-
wej.

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo
szkolne za rok 1925-26, które zostało mi
wydane jako uczniowi 4-ej klasy gimn.
St. Staszica w Sosnowcu. Zbigniew Cie-
ślik.

ZGUBIONO kwit lombardowy nr. 1246
wydany przez Bank Udziałowy w Da-
browie Górny.

ZGUBIONO duplikat książeczkę woj-
skową, kartę mobilizacji wydaną w
PKU. Sosnowiec, wyciąg z ksiąg lud-
ności, 2 książki rzemieślnicze, legityma-
cję U. P. Pr. w Sosnowcu. Łaskawy zna-
lca zwrócić za wynagrodzeniem. Pal-
monka Leopold, Batorego 3.

ZGUBIONO 5-cio oddziałowe świadec-
two szkoły powszechnej w Modrzejow-
wie, które unieważniam. Proszowski
Tadeusz.

RÓŻNE

KAŻDY może nabyć na dogodnych wa-
runkach dzieło, potrzebne każdemu kul-
turalnemu człowiekowi. Tanie! Nie-
zbędne! Przekonaj się! Zadaż prospek-
tów: „Kieszonkowa Encyklopedia Po-
pularna” Kraków, Józefitów 10.

ZABIEGI WODOLECZNICZE wzmac-
niają serce i nerwy, regulują przemia-
nę materji i czynność żołądka. Lecznica
„Salus” D-ra Kupeczyka, Kraków,
Szubińskiego.

BIURO prób, podania, rekursy, tłoma-
czenia, przepisywanie na maszynach, ko-
respondensja polsko - niemiecko - fran-
cuska. Sosnowiec, Modrzejowska 18/28.
telefon 11-87.

SPÓŁNIKA - spółniczkę poszukuję do
rentownego interesu z gotówką 3.000
złotych. Wiadomość: Szczepański, Sos-
nowiec - Pogoń, ul. Lwowska, Blok 4-ty
mieszkania 54.

ESTERA MEKA zgubiła książkę ka-
sy chorych wydaną w Sosnowcu.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okrę-
gowego w Sosnowcu wpisano następują-
ce firmy:

Dnia 11 lutego 1932 roku.

B. 561. „Krajowy Szamot” — spółka
z ograniczoną odpowiedzialnością z sie-
dzibą w Łazach, ul. Poleskich nr. 81.
Spółka ma na celu handle wyrobami
szamotowymi, ogniotrwałymi, dynaso-
wymi, ceramicznymi, wszelkimi surow-
cami potrzebnymi do produkcji wymie-
nionych wyżej wyrobów, oraz wszelkie
czynności z temże związane. Działal-
ność swą spółka rozpoczęła 23 sierpnia
1930 r. Kapitał zakładowy wynosi zło-
tych 20.000 podzielonych na 200 udzia-
łów po 100 zł. każdy, wniesione do ka-
sy spółki gotówką. Zarząd interesami
spółki należy do Ludwika Ingstera i
Maurycyego Ingstera, którzy zastępują
spółkę każdy samodzielnie. Spółka z o-
graniczoną odpowiedzialnością. Akt
spółki zeznany został przed not. St. Ko-
bylińskim w Katowicach dn. 23.8.1930 r.
Rep. 222. Zmiany w spółce nastąpiły na
mocy aktów zeznanych przed not. dn.
15.1.1931 r. N. Rep. 23 i 24.

ZMIANY W DZIALE B.

Dnia 8 stycznia 1932 r.

B. 270. „Towarzystwo Górniczo —
Przemysłowe „Saturn” Spółka Akcyjna.
Nazwa firmy obecnie brzmi „Towarzy-
stwo Górniczo - Przemysłowe „Saturn”
Spółka Akcyjna. Siedzibą spółki jest ko-
palnia „Saturn” w mieście Czeladzi,
pow. Będzińskiego. Celem spółki jest
eksploatacja ciał kopalin, budowa
nie i prowadzenie w tym celu kopalń,
fabryk, zakładów przemysłowych i e-
lektrowni, jak również handlu wydoby-
tymi produktami i wyrobami własnych
fabryk i zakładów oraz prowadzenie go-
spodarstw rolnych i leśnych w mająt-
kach ziemskich, nabytych celem utrzy-
mania i prowadzenia kopalni i zakła-
dów przemysłowych. Zarząd spółki sta-
nowią: Henryk Biedermann, Leon
Scheibler, Józef Przedpełski i Jan Wen-
gris. Radę Nadzorczą stanowią: Karol
Scheibler, Alfred Biedermann-senior,
Karol — Wilhelm Scheibler, Henryk
Grohman, Leon Herbst i Maksymilian
Reicher. Wszelką korespondencję w
sprawach spółki podpisuje jeden czło-
nek zarządu lub dwóch prokurentów.
Weksle, pełnomocnictwa, czeki, wycią-
gi z rachunków bieżących, umowy i
wszelkie akty, zawierające zobowiąza-
nia spółki lub zwolnienia dłużników
spółki, jak również zadenia zwrotu
sum, stanowiących własność spółki z
instytucji kredytowych, winny być pod-
pisywane przez dwóch członków zarzą-
du, lub przez jednego członka zarządu
łącznie z jednym prokurentem. Żyra
wekslowe i czekowe będą podpisywane
przez jednego członka zarządu, lub
dwóch prokurentów. Wystarczy podpis
jednego z członków zarządu lub jedno-
go prokurenta do odbioru z poczty, ko-
lei żelaznych i komór celnych pienię-
dzy, przesyłek i dokumentów. Spółka
działa obecnie na mocy statutu, uzgod-
nionego z rozp. Prez. Rzplitej z dn. 22
III.1928 r. o spółkach akcyjnych Dz.
Ust. 39/28 poz. 383, zatwierdzonego przez
Ministrów Przemysłu i Handlu oraz
Skarbu w dn. 17 listopada 1931 r. i opu-
ublikowanego w N. 279 Monitora Polskie-
go z dn. 3 grudnia 1931 r. Wykreślono
Radę Zarządzającą, dyrektora technicz-
nego i handlowego oraz ich uprawnienia.

e. d. n.

Nie czyńcie
eksperymentów
ze zdrowiem

Nie dajcie się namówić na nic inne-
go, rzekomo równie dobrego.

„OLLA” dowiedziono
profilaktycznie.

Różga czarodziejska

Poszukiwany wspólnik, kapitał 2 — 3
tysiące, celem założenia przedsiębior-
stwa odnajdywania dobrych źródeł wod-
nych, pod budowę studni dla wsi, gdzie
się musi wodę wozić z daleka w becz-
kach, miasteczek, przemysłu i osób pry-
watnych, gdzie jest mało wody lub nie-
dobrze do użytku. Również rudy, węgla,
nafty PRZEDMIOTÓW ZŁOTYCH I
SREBRNYCH W ZIEMI za pomocą
RÓŻGI CZARODZIEJSKIEJ — przez
„różdżkarzy” urzędowo egzaminowa-
nych. Interes bezkonkurencyjny, po-
niważ będzie pierwszym u nas. Roz-
wój, powodzenie, nawał pracy, pewne
pomimo kryzysu, gdyż każdy wodę po-
trzebuje w pobliżu domu. Wsi znów wo-
zających wodę w beczkach zdaleka jest
bardzo dużo u nas. Skorupa Wilhelm,
Królewska - Huta, Górny Śląsk, 3 Ma-
ja 72.